

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Pastuszko

w sprawie z powództwa R. K.

przeciwko K. w R.

o ustalenie i odszkodowanie za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z 13 lutego 2025 r., sygn. IV Pa 117/24,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 26 lutego 2026 r.

wniosku powódki o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Agnieszki Żywickiej od rozpoznania sprawy toczącej się przed Sądem Najwyższym pod sygn. I PSK 218/26,

oddala wniosek.

UZASADNIENIE

Powódka R.K. (dalej: „wnioskodawca”), reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, pismem z 26 stycznia 2026 r. (data prezentaty Sądu Najwyższego) na podstawie art. 49 § 1 w zw. z art. 50 k.p.c., wniosła o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Agnieszki Żywickiej od rozpoznania sprawy toczącej się przed Sądem Najwyższym pod sygn. I PSK 218/26.

W uzasadnieniu wniosku wskazała, że ww. sędzia została powołana na stanowisko w Sądzie Najwyższym przez Prezydenta RP na podstawie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa nr 1362/2021 z dnia 13 października 2021 r. Jednocześnie podniosła, że „w orzecznictwie polskiego Sądu Najwyższego oraz ETPCz i TSUE wielokrotnie prezentowano pogląd, zgodnie z którym obecna KRS jest instytucją, która utraciła swoją niezależność od władzy wykonawczej i ustawodawczej. W konsekwencji powyższego obecna KRS nie jest Krajową Radą Sądownictwa, o której mowa w Konstytucji RP, czego konsekwencją jest m.in. to, że podejmowane przez nią uchwały, a także wystawiane przez nią rekomendacje co do konkretnych osób mających objąć stanowiska sędziowskie, nie wywołują skutku w postaci skutecznego złożenia wniosku przez Krajową Radę Sądownictwa, o której mowa w ustawie zasadniczej”.

W ocenie wnioskodawczyni powyższa okoliczność „prowadzi do wadliwości procesu powołania takiej osoby na urząd Sędziego. Podstawą bowiem funkcjonowania każdego państwa winno być całkowite odseparowanie władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej, tak aby jakakolwiek z nich nie uzyskała prymatu nad pozostałymi”.

Jak wskazała w dalszej części wyводу, sędzia objęta wnioskiem „została powołana na stanowisko Sędziego Sądu Najwyższego w wyniku ww. wadliwej procedury i w tym wypadku nie gwarantuje jako członek składu orzekającego, że skład Sądu Najwyższego z udziałem w/w jest w aspekcie instytucjonalnym bezstronny i niezależny”. I dalej: „Mając na uwadze powyższe oraz że sędzia ta została powołana do Sądu Najwyższego na skutek uchwały KRS ukształtowanej po 2017 r. uznać należy, że nie został dochowany model powołania Sędziego zgodny m.in. z normami prawa unijnego, a tym samym, nie zostały spełnione kryteria niezawisłości, bezstronności i niezależności. Okoliczności dotyczące powołania sędziego stanowią wystarczającą podstawę do przyjęcia, że taki tryb powołania przesądza o braku bezstronności w aspekcie instytucjonalnym i pozwala na sformułowanie domniemania braku bezstronności”.

Powódka odniosła się jeszcze do osoby sędziego, wskazując, że sędzia, która uprzednio wykonywała zawód radcy prawnego i nauczyciela akademickiego, musiała mieć – jak się wydaje – „świadomość co do istotnych wadliwości procedury

nominacyjnej, a mimo to przyjęła akt powołania na stanowisko SSN”. Wskazała przy tym, że „[z] perspektywy omawianej aktualnie przesłanki wniosku o wyłączenie należy uznać za istotne okoliczności takie jak: przystąpienie do wykonywania obowiązków Sędziego Sądu Najwyższych niezależnie od prezentowanych w przestrzeni publicznej wątpliwości co do niezależności sędziego w aspekcie instytucjonalnym w związku z jego powołaniem z «udziałem neo-KRS»; kontynuowanie orzekania pomimo kolejnych orzeczeń krajowych i zagranicznych, z których wynikało, że w przypadku orzeczeń wydanych przez Sąd obsadzony Sędziami powołanymi w takiej procedurze dochodzi do naruszenia gwarancji rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą, w tym kontynuowanie orzekania (...) z uwagi np. na postanowienie zabezpieczające TSUE z 14 lipca 2021 r.”.

W części podsumowującej wnioskodawczyni sformułowała wreszcie uwagę, że „w odbiorze zewnętrznym w perspektywie bezstronnego obserwatora rozpoznawanie skargi kasacyjnej w takim układzie procesowym może doprowadzić do tego, że naruszenie standardu niezawisłości lub bezstronności może mieć wpływ na wynik niniejszej sprawy (tj. sposób jej rozpoznania), w tym z uwagi na jej charakter”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 48 § 1 k.p.c., sędzia jest wyłączony z mocy samej ustawy:

- 1) w sprawach, w których jest stroną lub pozostaje z jedną ze stron w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy oddziaływa na jego prawa lub obowiązki;
- 2) w sprawach swego małżonka, krewnych lub powinowatych w linii prostej, krewnych bocznych do czwartego stopnia i powinowatych bocznych do drugiego stopnia;
- 3) w sprawach osób związanych z nim z tytułu przysposobienia, opieki lub kurateli;
- 4) w sprawach, w których był lub jest jeszcze pełnomocnikiem albo był radcą prawnym jednej ze stron;
- 5) w sprawach, w których w instancji niższej brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia, jako też w sprawach o ważność aktu prawnego z jego udziałem sporządzonego lub przez niego rozpoznanego oraz w sprawach, w których występował jako prokurator;
- 6) w sprawach

o odszkodowanie z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem, jeżeli brał udział w wydaniu tego orzeczenia.

Stosownie do art. 49 § 1 k.p.c., niezależnie od przyczyn wymienionych w art. 48, sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie.

Stosownie do art. 50 § 1 k.p.c., wniosek o wyłączenie sędziego strona zgłasza na piśmie lub ustnie do protokołu w sądzie, w którym sprawa się toczy, uprawdopodobniając przyczyny wyłączenia.

Należy podkreślić, że celem instytucji wyłączenia sędziego jest zapewnienie, by bezstronny sąd rozpoznał sprawę. Jednocześnie wypada wskazać, że zarówno w odniesieniu do sędziego wyłączanego z mocy prawa (art. 48 k.p.c.), jak i wyłączanego z uwagi na zaistnienie okoliczności, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego (art. 49 k.p.c.), wyłączenie odnosi się do określonej sprawy prowadzonej w konkretnym czasie, przed określonym sądem. Podstawy wyłączenia nie mają charakteru abstrakcyjnego – ich sens zmierza do zapewnienia prawidłowego rozpoznania sprawy w toku, nie zaś wskazywaniu sędziego, który potencjalnie (teoretycznie) nie mógłby rozpoznawać sprawy danej osoby. Chodzi zatem o aktualną relację między sędzią a sprawą i konkretną sytuację procesową, z którą skonfrontowana zostaje strona, tj. rozpoznawaniem sprawy przez sędziego, który nie zapewnia bezstronności.

Nie ulega wątpliwości, że wniosek o wyłączenie sędziego, obok elementów podstawowych każdego pisma procesowego, musi zawierać konstytutywne składniki kwalifikowanego pisma procesowego. Oznacza to, że musi on określać osobę (tożsamość) sędziego, którego dotyczy, oraz wskazywać zindywidualizowane przyczyny wyłączenia.

Bezsporne też jest, że o możliwości wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy nie decyduje samo subiektywne przekonanie strony o braku jego bezstronności, ale faktyczne wystąpienie okoliczności uzasadniających to odczucie. Instytucja wyłączenia sędziego na wniosek nie jest bowiem związana z wystąpieniem jakichkolwiek podejrzeń co do bezstronności sędziego

rozpoznającego sprawę, ale z ujawnieniem się uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności sędziego. Przy tym ciężar uprawdopodobnienia wystąpienia takich okoliczności spoczywa na stronie składającej wniosek o wyłączenie sędziego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 21 marca 2018 r., V CSK 256/17).

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy podkreśla, że argumentacja przedstawiona we wniosku w całości zmierza do podważenia statusu danej osoby jako sędziego tego Sądu. W żadnej mierze nie wskazuje ona natomiast powiązania między osobą sędziego a rozpatrywaną sprawą. W takiej sytuacji – w ocenie Sądu Najwyższego – wnioskodawczyni nie spełniła wymogów określonych w art. 49 § 1 k.p.c. Z tego względu należy przyjąć, że wniosek podlega oddaleniu.

Niezależnie od powyższego Sąd Najwyższy pragnie zaznaczyć, że sędzia Sądu Najwyższego, podobnie zresztą jak każdy sędzia, jest zobligowany, bez względu na procedurę jego powołania, do sprawowania powierzonego mu urzędu w oparciu o przepisy obowiązującego prawa, pozostając związany treścią złożonego wobec Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ślubowania. Akt ten nie ma wyłącznie charakteru ceremonialnego, lecz stanowi – co wynika z art. 34 § 1 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2024, poz. 622) – normatywne zobowiązanie do dochowania wierności Rzeczypospolitej Polskiej, stania na straży prawa i praworządności, wypełniania obowiązków sędziego sumiennie, wymierzania sprawiedliwości zgodnie z przepisami prawa i zasadami słuszności, bezstronnie, według swego sumienia, dochowania tajemnicy prawnie chronionej, kierowania się w swym postępowaniu zasadami godności i uczciwości. Działalność jurysdykcyjna sędziego znajduje przy tym swoje zakorzenienie w aksjologii konstytucyjnej, wyznaczającej podstawowe wartości porządku prawnego, w szczególności zasadę demokratycznego państwa prawnego, legalizmu oraz ochrony praw i wolności jednostki.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy zajmuje stanowisko, iż wskazany wniosek należy oddalić, o czym orzekł w sentencji postanowienia.

[D.Z.]

[a.t]